

## Tożsamość narodowa i postrzeganie praw mniejszości narodowych i etnicznych

Przedruk i rozpowszechnianie  
tej publikacji **w całości** dozwolone  
wyłącznie za zgodą CBOS.  
Wykorzystanie **fragmentów**  
**oraz danych empirycznych**  
wymaga podania źródła

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 9 stycznia 2015 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

Od dziesięciu lat funkcjonuje w Polsce znowelizowana w tym roku ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych<sup>1</sup>, która przyznaje im pewne prawa, w tym m.in. do używania i pisowni imion oraz nazwisk zgodnie z zasadami języka mniejszości, swobodnego posługiwania się tym językiem w życiu prywatnym i publicznym oraz nauki w tym języku. Zgodnie z ustawą, mieszkańcy gmin, w których mniejszość stanowi co najmniej 20% ludności, mogą się ubiegać o wprowadzenie swojego języka jako pomocniczego w kontaktach z urzędem gminy i używać dodatkowych nazw miejscowości i ulic. Dziesięć lat temu, gdy ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych weszła w życie, pytaliśmy Polaków o stosunek do mniejszości narodowych i etnicznych, ich praw, współistnienia w jednym społeczeństwie przedstawicieli różnych kultur. W tym roku powróciliśmy do tej problematyki. Jakie zmiany zaszły w tym czasie w postrzeganiu mniejszości narodowych i ich praw? Z innych naszych badań<sup>2</sup> wynika, że stosunek do wielu nacji się poprawił. Czy zatem Polacy stali się bardziej otwarci na kwestie wielokulturowości? Czy znają mniejszości narodowe i etniczne zamieszkujące Polskę? Co przesądza o naszej tożsamości narodowej? Jakie są jej wyznaczniki?

### **MNIEJSZOŚCI NARODOWE I ICH PRAWA**

Zgodnie z obowiązującą ustawą o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, mniejszością narodową jest grupa obywateli polskich, mniej liczna od pozostałej części ludności Polski, w sposób istotny odróżniająca się od pozostałych obywateli językiem, kulturą lub tradycją, dążąca do zachowania swojego języka, kultury i tradycji, mająca świadomość własnej historycznej wspólnoty narodowej, której przodkowie zamieszkiwali terytorium Polski przez co najmniej sto lat. Mniejszość etniczna tym odróżnia

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, Dz.U. z 2005 roku, nr 17, poz.141.

<sup>2</sup> Zob. komunikat CBOS „Stosunek do innych narodów”, styczeń 2015 (oprac. M. Omyła-Rudzka).

się od mniejszości narodowej, że nie utożsamia się z narodem zorganizowanym we własnym państwie. W ustawie wyszczególnionych zostało dziewięć mniejszości narodowych: białoruska, czeska, litewska, niemiecka, ormiańska, rosyjska, słowacka, ukraińska, żydowska oraz cztery mniejszości etniczne: karańska, łemkowska, romska, tatarska. Dodatkowo język kaszubski otrzymał status języka regionalnego.

W naszym sondażu<sup>3</sup> poprosiliśmy badanych o wymienienie wszystkich znanych im mniejszości narodowych i etnicznych. Jak się okazuje, ankietowani wymienili znacznie więcej grup mniejszościowych, niż wyszczególniono w ustawie.

Respondenci najczęściej w tym kontekście wymieniali Romów (40%), a następnie Ukraińców (34%) i Niemców (31%). Co piąty ankietowany zapytany o mniejszości narodowe lub etniczne wymieniał Żydów (21%), a co ósmy – Białorusinów (12%) i Rosjan (12%). Mniej niż co dziesiąty wyszczególnił Litwinów, Ślązaków, Tatarów (po 8%), Kaszubów oraz Łemków (po 6%). Niewielki odsetek badanych do mniejszości narodowych zamieszkujących w Polsce zalicza Rumunów (4%), Turków (3%) oraz Wietnamczyków (3%). Sporadycznie ankietowani podawali w tym kontekście mniejszości wyznaniowe, wymieniając najczęściej muzułmanów (3%), a rzadziej inne wyznania (w sumie 1%). Pozostałe mniejszości wymieniane były przez mniej niż 3% ankietowanych. Co czwarty respondent (25%) nie potrafił wymienić żadnej mniejszości narodowej lub etnicznej.

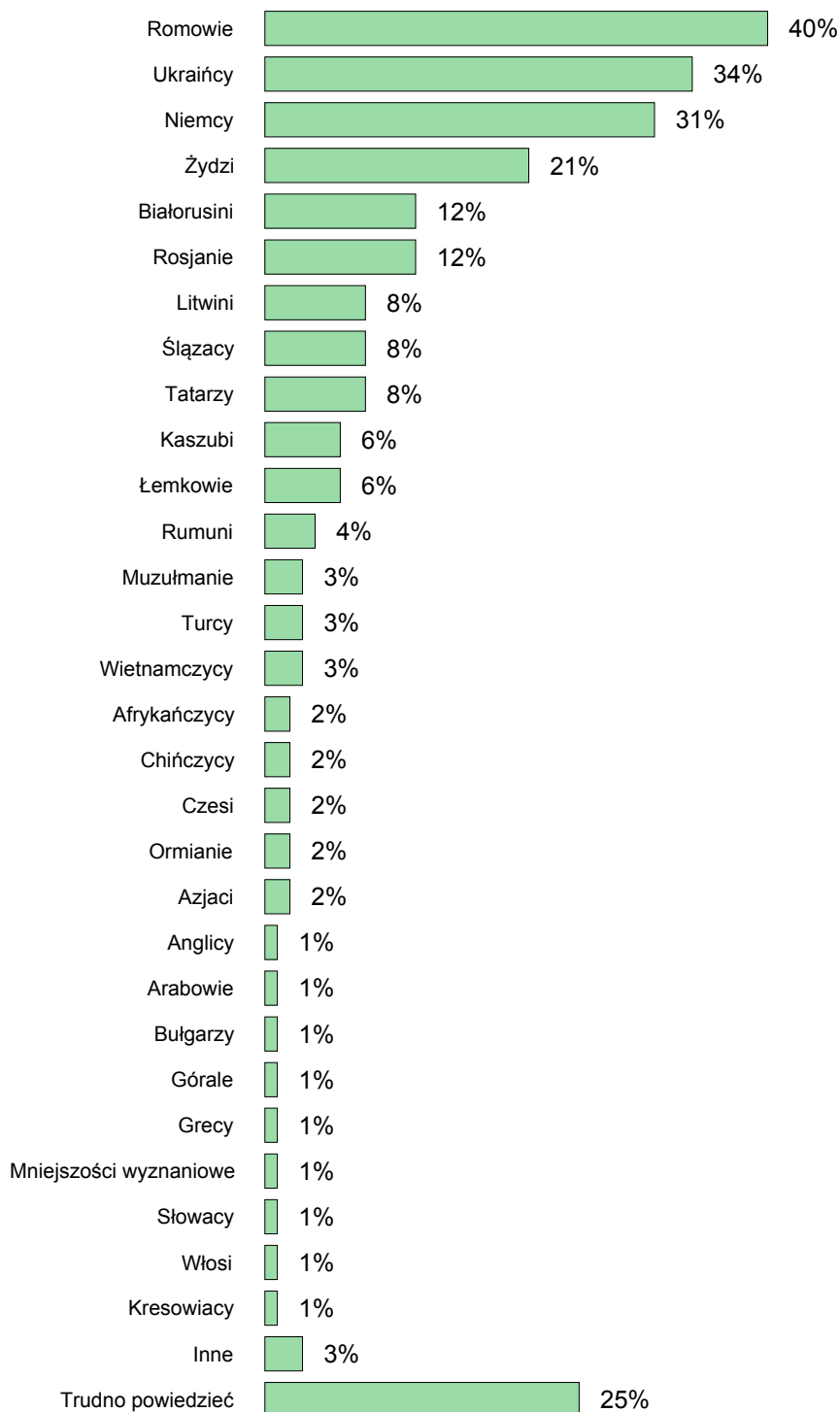
Porównując wyniki naszego sondażu z wynikami ostatniego Narodowego Spisu Powszechnego<sup>4</sup> można zauważyć, że nie ma wyraźnej zależności między rzeczywistą liczebnością mniejszości narodowych w Polsce a ich znajomością. Bardzo silnie zakorzeniona w świadomości badanych jest obecność Romów w Polsce, choć – jak wskazują dane spisu powszechnego – są oni mniej liczni (około 17 tys. osób) niż mniejszość niemiecka, białoruska czy ukraińska. Z kolei, jak wynika ze spisu, najliczniejsza jest mniejszość niemiecka (około 144 tys. osób), choć w naszym sondażu znalazła się na trzeciej pozycji pod względem częstości wskazań. Tuż za mniejszością niemiecką sytuuje się w naszym badaniu mniejszość żydowska, choć jest ona porównywalna liczebnie z mniejszością litewską, która wymieniana była znacznie rzadziej (z danych wynika, że obie mniejszości liczą po około 7 tys. osób).

---

<sup>3</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (301) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 11–17 czerwca 2015 roku na liczącej 1011 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

<sup>4</sup> Dane z ostatniego spisu powszechnego, podawane za Ministerstwem Administracji i Cyfryzacji, dostępne: <http://mniejszosci.narodowe.mac.gov.pl/mne/mniejszosci/wyniki-narodowego-spis/6991,Charakterystyka-spoleczno-demograficzna-mniejszosci.html>.

**RYS. 1. POROZMAWIAJMY O MNIJSZOŚCIACH NARODOWYCH I ETNICZNYCH W POLSCE, CZYLI O GRUPACH SPOŁECZNYCH OD CO NAJMNIJ STU LAT ZAMIESZKUJĄCYCH POLSKĘ, IDENTYFIKUJĄCYCH SIĘ Z INNYM NARODEM NIŻ POLSKI, KTÓRYCH CZŁONKOWIE MAJĄ OBYWATELSTWO POLSKIE. PROSZĘ WYMIENIĆ MIESZKAJĄCE W POLSCE MNIJSZOŚCI NARODOWE LUB ETNICZNE, WSZYSTKIE, KTÓRE PAN(I) PAMIĘTA.**



Procenty nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wymienić więcej niż jedną mniejszość narodową lub etniczną

W naszym sondażu blisko jedna trzecia badanych (32%) zadeklarowała, że zna osoby należące do mniejszości narodowych lub etnicznych, w tym 1% respondentów sam się do nich zalicza, co jest zgodne z wynikami ostatniego spisu powszechnego<sup>5</sup>.

Tabela 1

Czy zna Pan(i) osoby należące do mniejszości narodowych lub etnicznych albo sam(a) jest taką osobą?	Wskazania respondentów według terminów badań	
	2005	2015
	w procentach	
Tak, znam takie osoby i sam(a) do nich należę	2	1
Tak, znam takie osoby	27	31
Nie, nie znam takich osób	70	68
Trudno powiedzieć	1	0

Znajomość osób należących do mniejszości narodowych lub etnicznych bądź własną do nich przynależność częściej niż inni deklarują badani lepiej wykształceni, mieszkający w miastach powyżej 20 tys. ludności, a biorąc pod uwagę zróżnicowania regionalne – mieszkańcy makroregionu północnego.

Tabela 2

Makroregiony	Badani nieznający osób należących do mniejszości narodowych lub etnicznych (N=679)	Badani znający kogoś należącego do mniejszości lub same do nich należące (N=323)
	w procentach	
Centralny	66	34
Południowy	71	29
Wschodni	69	31
Północno-zachodni	71	29
Południowo-zachodni	65	35
Północny	63	37

Zapytaliśmy również ankietowanych o prawa, jakie – ich zdaniem – powinny przysługiwać mniejszościom narodowym lub etnicznym. Zdecydowana większość badanych (79%) uważa, że członkowie mniejszości narodowych lub etnicznych powinni mieć możliwość nauki swojego języka w polskich szkołach na dodatkowych lekcjach. Blisko dwie trzecie (63%) jest zdania, że powinni oni mieć możliwość uczenia się w swoim języku. Ponad dwie piąte respondentów (43%) sądzi, że powinni otrzymywać pomoc finansową od państwa na podtrzymywanie własnej kultury i tradycji, praktycznie tyle samo

<sup>5</sup> Według spisu powszechnego z 2011 roku mniejszości narodowe i etniczne stanowią około 0,75% mieszkańców Polski. Źródło: Cztery raport dotyczący sytuacji mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego w Rzeczypospolitej Polskiej, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, Warszawa 2013.

ankietowanych (41%) uważa, że powinni mieć możliwość porozumiewania się w swoim języku w urzędach lokalnych w miejscowościach, w których mieszkają. Co trzeci badany (32%) jest zdania, że powinni oni mieć możliwość umieszczania tablic z nazwami miejscowości we własnym języku obok tablic z nazwami polskimi, tam gdzie mieszkają. Co piąty (19%) uważa, że przedstawiciele mniejszości narodowych powinni być zwolnieni z wymogu przekroczenia 5-procentowego progu wyborczego w wyborach do Sejmu.

Tabela 3

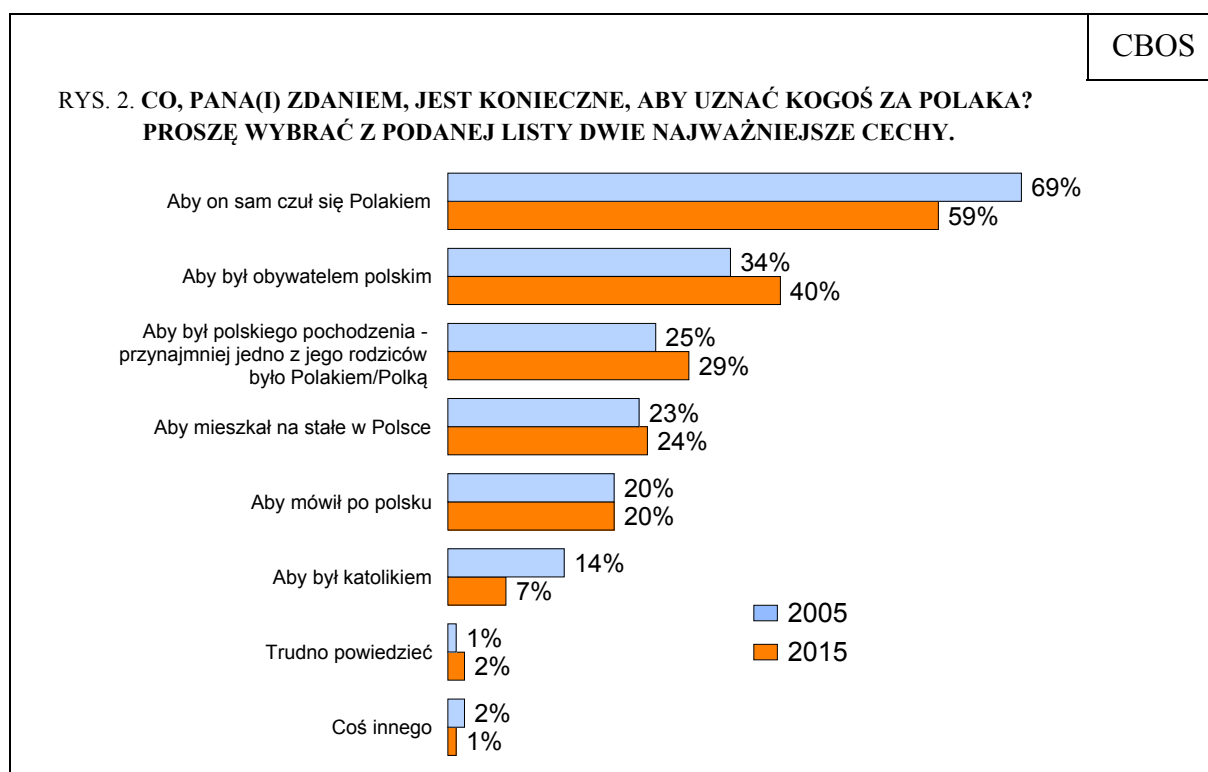
Jak Pan(i) myśli, czy przedstawiciele mniejszości narodowych lub etnicznych powinni:	2005			2015		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach					
– mieć możliwość nauki swojego języka w szkołach polskich na dodatkowych lekcjach	82	11	7	79	15	6
– mieć możliwość uczenia się w swoim języku	61	29	10	63	30	7
– otrzymywać pomoc finansową od państwa na podtrzymywanie własnej kultury, tradycji	41	43	16	43	47	10
– mieć możliwość porozumiewania się w swoim języku w urzędach lokalnych w miejscowościach, w których mieszkają	37	52	12	41	51	8
– mieć możliwość umieszczania tablic z nazwami miejscowości we własnym języku obok tablic z nazwami polskimi, tam gdzie mieszkają	26	63	11	32	60	8
– być zwolnieni z wymogu przekroczenia progu 5% głosów w skali kraju, aby wejść do Sejmu	18	57	25	19	61	20

W ciągu ostatnich dziesięciu lat opinie na temat praw, jakie powinny przysługiwać mniejszościom narodowym i etnicznym, zmieniły się w niewielkim stopniu. Warto jednak zaznaczyć, że obecnie częściej niż w 2005 roku Polacy uważają, iż mniejszości narodowe i etniczne powinny mieć prawo do umieszczania dwujęzycznych tablic z nazwami miejscowości (wzrost wskazań o 6 punktów procentowych). Nieco częściej też (wzrost o 4 punkty) sądzą, że członkowie mniejszości narodowych i etnicznych powinni mieć możliwość porozumiewania się w swoim języku w urzędach lokalnych w miejscowościach, w których mieszkają.

Z analiz zróżnicowań społeczno-demograficznych wynika, że osoby znające kogoś należącego do mniejszości lub same się do nich zaliczające częściej niż pozostałe zgadzają się na przyznanie mniejszościom narodowym prawa do: nauki swojego języka na dodatkowych lekcjach (83% wobec 77%), umieszczania tablic z nazwami miejscowości we własnym języku obok tablic z nazwami polskimi (37% wobec 31%), otrzymywania pomocy finansowej od państwa na podtrzymywanie własnej kultury, tradycji (48% wobec 41%).

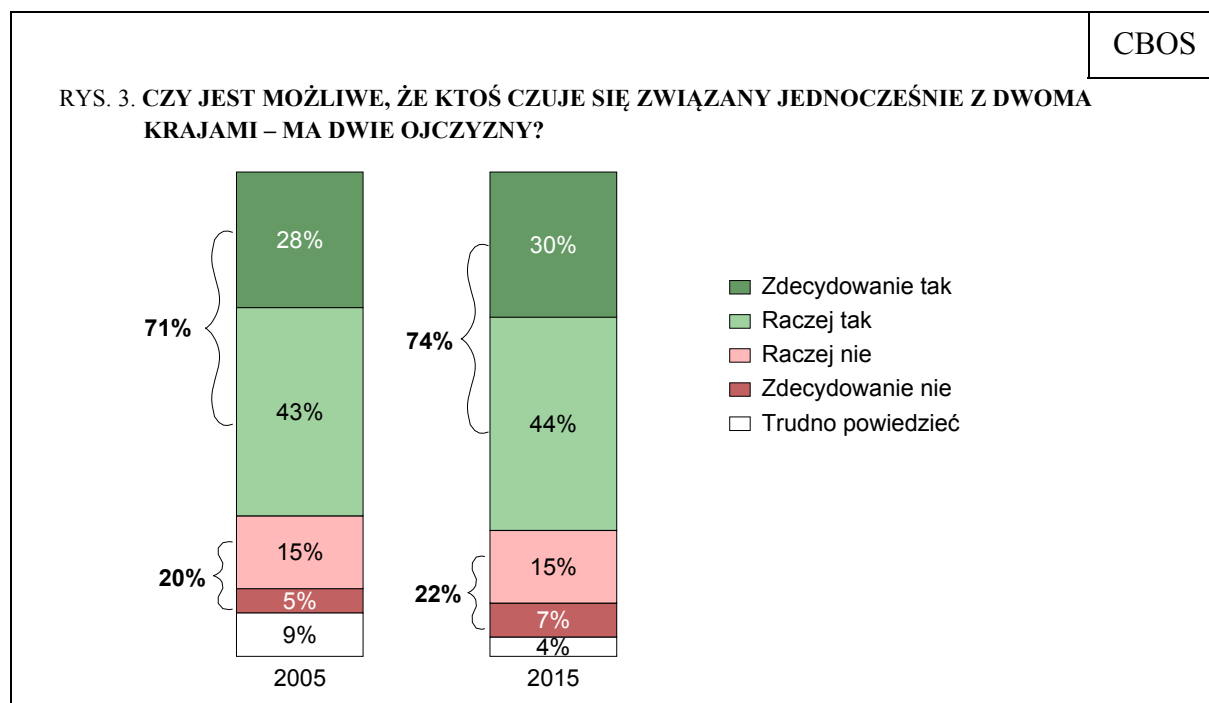
## KRYTERIA TOŻSAMOŚCI NARODOWEJ

Badanym przedstawiliśmy listę potencjalnych wyznaczników tożsamości narodowej i zapytaliśmy, które z nich są – ich zdaniem – konieczne, aby uznać kogoś za Polaka. Ankietowani na ogół nie mieli problemów z wybraniem cech, jedynie nieliczni (2%) nie potrafili podać żadnej. Najczęściej wskazywanym wyznacznikiem tożsamości narodowej była autoidentyfikacja, poczucie, że jest się Polakiem (59%). Kolejne istotne kryterium to – według respondentów – posiadanie polskiego obywatelstwa (40%). Dla więcej niż co czwartego badanego (29%) kluczowym wyznacznikiem jest polskie pochodzenie – warunek, aby przynajmniej jedno z rodziców było Polakiem, a niewiele mniej respondentów (24%) jest zdania, że rozstrzygające w tej kwestii jest stałe zamieszkiwanie w Polsce. Dla co piątego respondenta (20%) koniecznym warunkiem uznania kogoś za Polaka jest posługiwanie się językiem polskim. Co czternasty (7%) natomiast do najważniejszych cech polskości zalicza katolicyzm. Warto zaznaczyć, że odsetek badanych uważających katolicyzm za kluczowe kryterium uznania kogoś za Polaka zmalał w ciągu ostatnich dziesięciu lat o połowę (z 14% do 7%). W tym czasie zmniejszył się również odsetek badanych przypisujących duże znaczenie autoidentyfikacji (z 69% do 59%), wzrósł natomiast odsetek tych, którzy przypisują je polskiemu obywatelstwu (z 34% do 40%) oraz polskiemu pochodzeniu (z 25% do 29%).





Z analizy różnicowań społeczno-demograficznych wynika, że im lepiej wykształceni są ankietowani, tym większe znaczenie przypisują kryterium autoidentyfikacji. Z kolei na związek między polskością a katolicyzmem częściej wskazują osoby bardziej zaangażowane w praktyki religijne. Katolicyzm jako wyznacznik polskości jest wyraźnie częściej podawany przez badanych praktykujących religijnie przynajmniej raz w tygodniu niż przez pozostałych. Dla ankietowanych biorących udział w praktykach religijnych kilka razy w tygodniu to kryterium jest niemal równie ważne jak polskie pochodzenie i nieco ważniejsze nawet niż polska mowa. Katolicyzm jako podstawowe kryterium polskości częściej wymieniają również badani o prawicowych poglądach politycznych, a także respondenci gorzej wykształceni.



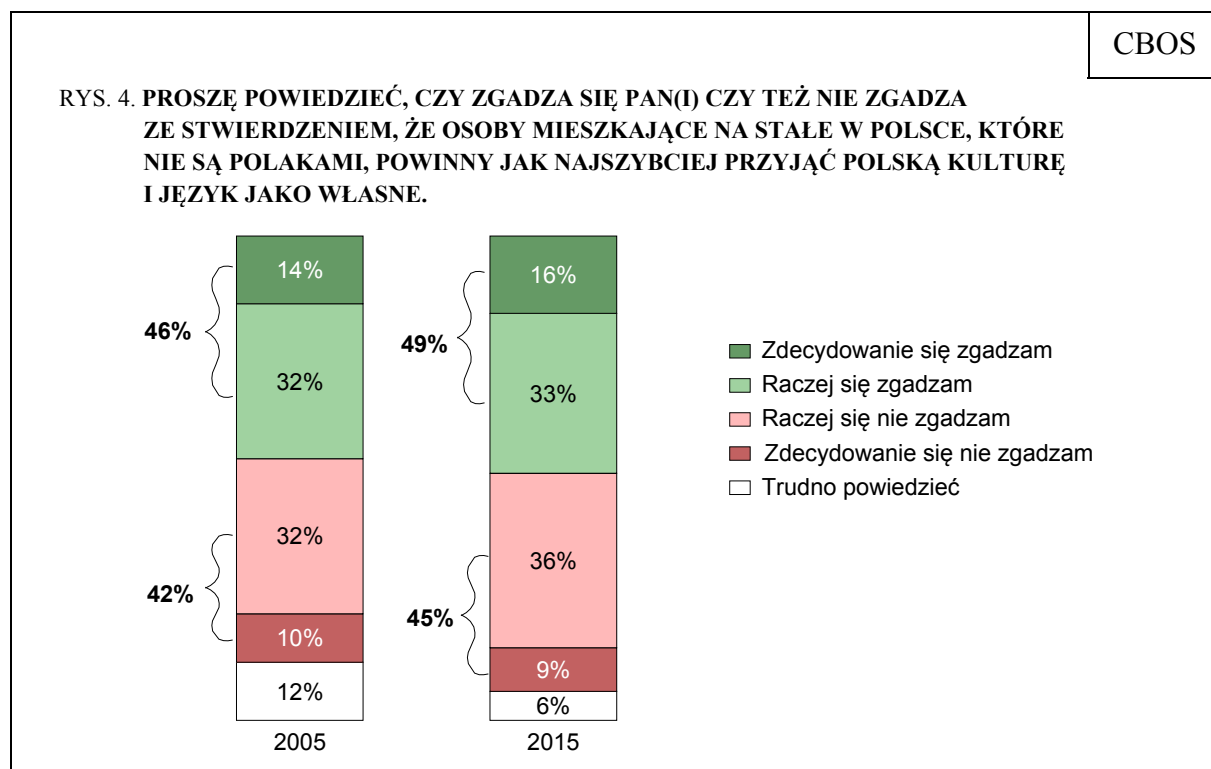
Interesowało nas także, czy w odczuciu Polaków można mieć dwie ojczyzny, być związanym jednocześnie z dwoma krajami. Warto dodać, że podczas ostatniego spisu powszechnego podwójną tożsamość narodowo-etniczną zadeklarowało mniej więcej 2% mieszkańców Polski. Zdaniem zdecydowanej większości ankietowanych (74%), podobnie jak przed dziesięcioma laty, można się czuć związanym z dwoma krajami – mieć dwie ojczyzny. Przekonanie takie częściej wyrażają respondenci lepiej wykształceni, o wyższych dochodach *per capita*, badani młodszy, mieszkający w większych miejscowościach, a także ci, którzy sami należą do mniejszości narodowych lub etnicznych albo znają takie osoby (zob. tabele aneksowe).

Tabela 4

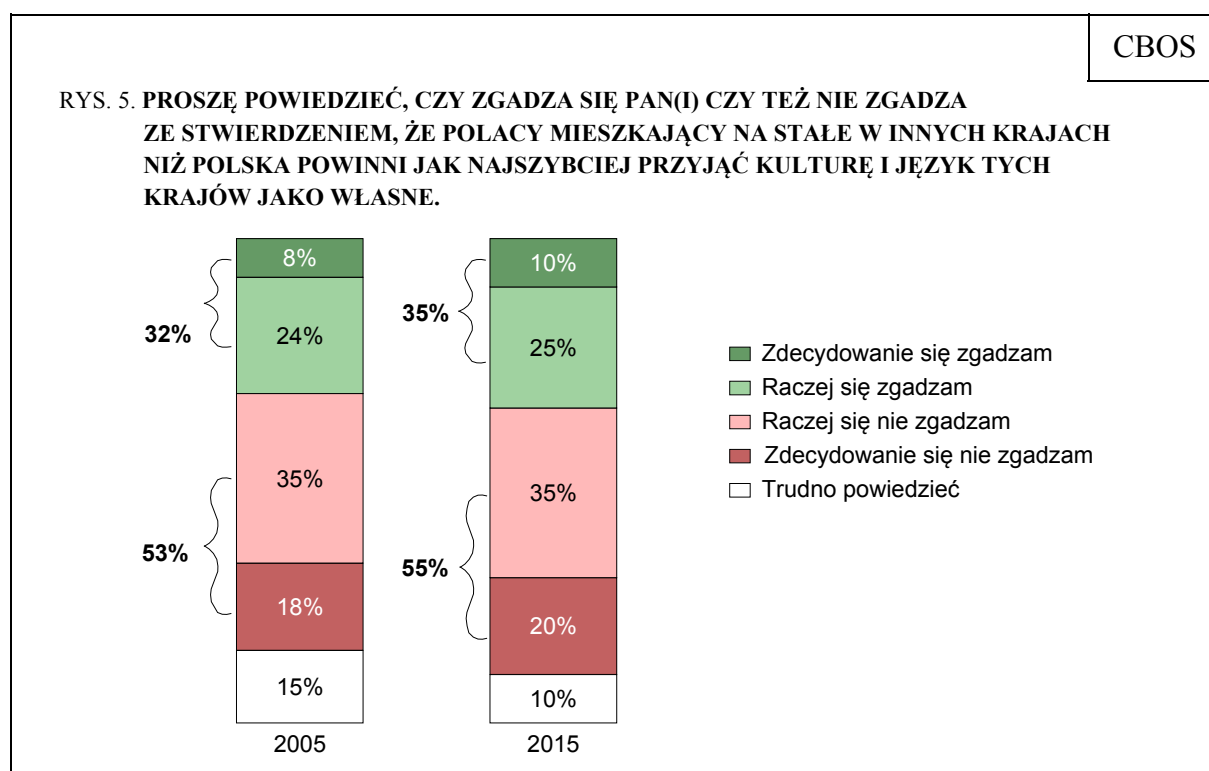
Czy jest możliwe, że ktoś czuje się związany jednocześnie z dwoma krajami - ma dwie ojczyzny?	Badani nieznający osób należących do mniejszości narodowych lub etnicznych (N=679)	Badani znający kogoś należącego do mniejszości lub same do nich należące (N=323)
	w procentach	
Tak	71	81
Nie	24	16
Trudno powiedzieć	5	3

### SPÓŁECZEŃSTWO JEDNOLITE ETNICZNIE CZY WIELOKULTUROWE?

Interesowały nas także postawy wobec wielokulturowości, współistnienia w jednym społeczeństwie ludzi różnych kultur. Zapytaliśmy ankietowanych, czy osoby mieszkające na stałe w Polsce, które nie są Polakami, powinny jak najszybciej przyjąć naszą kulturę i język jako własne. Opinie w tej kwestii są podzielone – blisko połowa badanych (49%) opowiada się za jak najszybszą asymilacją, ale niewiele mniej (45%) jest przeciwnego zdania.



Respondentom zadaliśmy także symetryczne pytanie odnoszące się do Polaków mieszkających poza granicami Polski. Przy tak postawionym pytaniu za koniecznością asymilacji kulturowej opowiedziało się wyraźnie mniej ankietowanych. Około jednej trzeciej badanych (35%) wyraża pogląd, że Polacy mieszkający na stałe w innych krajach powinni przyjąć kulturę i język tych krajów jako własne, natomiast ponad połowa (55%) jest przeciwnego zdania. Podobną asymetrię w podejściu do osób innej narodowości mieszkających na stałe w Polsce oraz Polaków mieszkających poza granicami naszego kraju odnotowaliśmy dziesięć lat temu, gdy pytaliśmy o te kwestie.



Za koniecznością asymilacji – niezależnie od wariantu pytania – częściej niż pozostali opowiadają się badani starsi, gorzej wykształceni, niezadowoleni z warunków materialnych swoich gospodarstw domowych. Ponadto ci, którzy znają osobiście kogoś należącego do mniejszości narodowych lub etnicznych bądź sami do nich należą, wyraźnie rzadziej niż pozostali wyrażają pogląd, że osoby mieszkające na stałe w Polsce, które nie są Polakami, powinny jak najszybciej przyjąć polską kulturę i język jako własne. Jednocześnie znajomość takich osób pozostaje bez większego wpływu na przekonanie o konieczności asymilacji kulturowej Polaków mieszkających na stałe poza granicami naszego kraju. Warto podkreślić, że podobną zależność wykazaliśmy dziesięć lat temu.

Tabela 5

Proszę powiedzieć, czy zgadza się Pan(i) czy też nie zgadza z następującymi stwierdzeniami:	Badani nieznający osób należących do mniejszości narodowych lub etnicznych (N=679)			Badani znający kogoś należącego do mniejszości lub same do nich należące (N=323)		
	Zgadzam się	Nie zgadzam się	Trudno powiedzieć	Zgadzam się	Nie zgadzam się	Trudno powiedzieć
	w procentach					
– osoby mieszkające na stałe w Polsce, które nie są Polakami, powinny jak najszybciej przyjąć polską kulturę i język jako własne	51	42	7	43	52	5
– Polacy mieszkający na stałe w innych krajach niż Polska powinni jak najszybciej przyjąć kulturę i język tych krajów jako własne	34	55	10	37	56	7

Zapytaliśmy także badanych, czy zgadzają się ze stwierdzeniem, że dobrze jest, kiedy w jednym państwie mieszkają ludzie jednej narodowości. W tej sprawie zdania są podzielone, choć przeważa pogląd, że dobrze jest, gdy w jednym państwie mieszkają ludzie jednej narodowości (52% wobec 42%). O tym, że lepiej jest żyć w kraju bardziej jednolitym kulturowo, częściej niż pozostali przekonani są badani z wykształceniem podstawowym/gimnazjalnym, osoby najstarsze i najmłodsze, mieszkańcy wsi, respondenci o prawicowych poglądach politycznych, a także ankietowani nieznający osobiście osób należących do mniejszości kulturowych lub etnicznych.

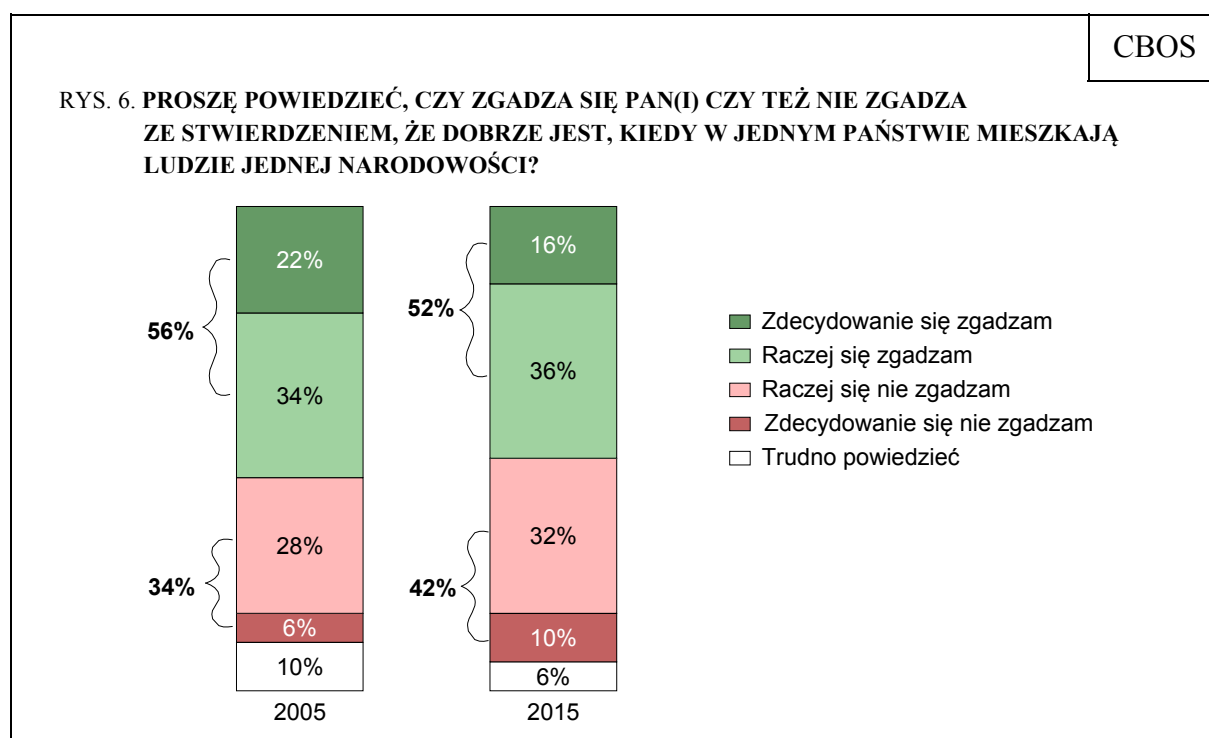


Tabela 6

Proszę powiedzieć, czy zgadza się Pan(i), czy też nie zgadza z następującym stwierdzeniem:	Badani nieznający osób należących do mniejszości narodowych lub etnicznych (N=679)			Osoby znające kogoś należącego do mniejszości lub same do nich należące (N=316)		
	Zgadzam się	Nie zgadzam się	Trudno powie- dzieć	Zgadzam się	Nie zgadzam się	Trudno powie- dzieć
	w procentach					
– dobrze jest, kiedy w jednym państwie mieszkają ludzie jednej narodowości	57	37	6	44	51	5

Warto podkreślić, że w ciągu ostatnich dziesięciu lat opinie na ten temat uległy pewnym zmianom. W tym czasie wzrosła akceptacja różnorodności kulturowej – nieznacznie ubyło ankietowanych uważających, że dobrze jest, gdy w jednym państwie mieszkają ludzie jednej narodowości (o 4 punkty procentowe), jednocześnie dosyć wyraźnie zwiększył się odsetek respondentów niezgadzających się z tym poglądem (o 8 punktów).

Zapytaliśmy również ankietowanych o najbliższe otoczenie – czy dobrze jest mieć za sąsiadów ludzi, których kultura i tradycja różnią się od polskiej. W tej sprawie opinie są także podzielone, niemniej jednak wyraźnie przeważa pogląd, że dobrze jest mieć za sąsiadów ludzi o odmiennej kulturze (50% wobec 31%). Większą otwartość na sąsiadów różniących się od nas deklarują badani znajdujący się w lepszej sytuacji materialnej, o lewicowych poglądach politycznych, a uwzględniając kryterium wieku – ankietowani mający od 35 do 44 lat. Można również zauważyć, że badani znający osoby należące do mniejszości narodowych lub etnicznych bądź sami zaliczający się do nich częściej są przeświadczeni, że dobrze jest mieć za sąsiadów ludzi o odmiennej tradycji i kulturze.

W porównaniu z wynikami sprzed dziesięciu lat Polacy nieco rzadziej wyrażają przekonanie, że dobrze jest mieć za sąsiadów ludzi, których kultura i tradycja różnią się od naszej (spadek o 3 punkty procentowe), częściej natomiast są przeciwnego zdania (wzrost o 5 punktów).

**RYS. 7. PROSZĘ POWIEDZIEĆ, CZY ZGADZA SIĘ PAN(I) CZY TEŻ NIE ZGADZA ZE STWIERDZENIEM, ŻE DOBRZE JEST MIEĆ ZA SĄSIADÓW LUDZI, KTÓRYCH KULTURA I TRADYCJA RÓŻNIĄ SIĘ OD POLSKIEJ?**

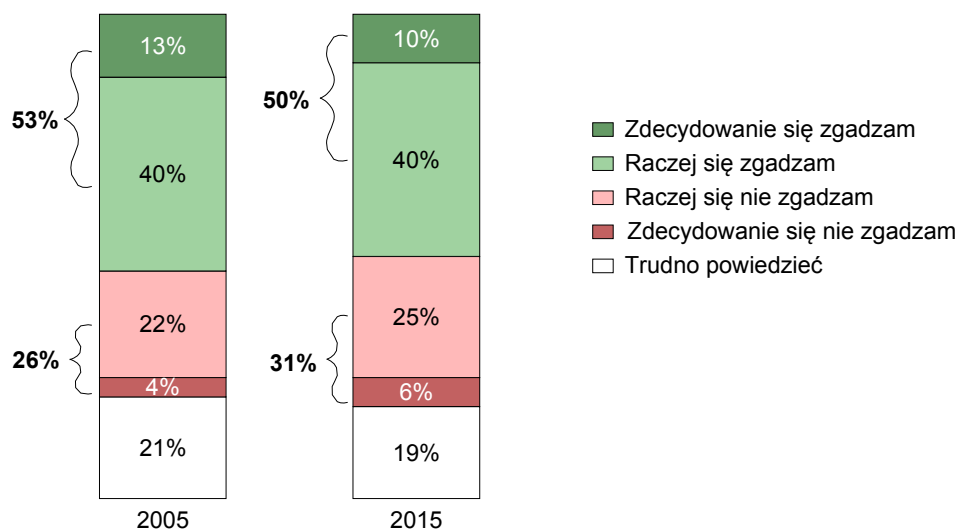


Tabela 7

Proszę powiedzieć, czy zgadza się Pan(i) czy też nie zgadza z następującym stwierdzeniem:	Badani nieznający osób należących do mniejszości narodowych lub etnicznych (N=679)			Osoby znające kogoś należącego do mniejszości lub same do nich należące (N=316)		
	Zgadzam się	Nie zgadzam się	Trudno powiedzieć	Zgadzam się	Nie zgadzam się	Trudno powiedzieć
	w procentach					
– dobrze jest mieć za sąsiadów ludzi, których kultura i tradycja różnią się od polskiej	48	32	20	56	28	16

Analizując odpowiedzi respondentów na dwa powyższe pytania można zauważyć w nich pewną niespójność – z jednej strony większość jest zdania, że dobrze jest, gdy w jednym państwie mieszkają ludzie jednej narodowości, z drugiej zaś przeważa przekonanie, że dobrze jest mieć za sąsiadów ludzi, których kultura i tradycja różnią się od polskiej. Tę pozorną sprzeczność można tłumaczyć innym podejściem do osób o innej kulturze, gdy mowa jest o całym kraju, innym zaś – gdy mowa jest o najbliższym otoczeniu, konkretnych ludziach. Znaczna część badanych otwartych na sąsiedztwo osób o innej kulturze i narodowości (44%) uważa, że dobrze jest, gdy w jednym państwie mieszkają ludzie jednej narodowości.



Tak jak przed dziesięcioma laty, najważniejszym kryterium decydującym o polskości jest – zdaniem ankietowanych – autoidentyfikacja, poczucie, że jest się Polakiem, a w drugiej kolejności polskie obywatelstwo. Mówiąc o mniejszościach narodowych i etnicznych Polacy najczęściej mają na myśli Romów, Ukraińców, Niemców oraz Żydów. Istnienie tych mniejszości jest najsilniej zakorzenione w świadomości społecznej.

Większość badanych uważa, że mniejszości narodowe i etniczne powinny mieć prawo do kultywowania swojego języka – jego nauki w szkołach, uczenia się w swoim języku. W kwestii otrzymywania pomocy finansowej od państwa na podtrzymywanie własnej kultury i tradycji, a także możliwości porozumiewania się w swoim języku w urzędach lokalnych zdania są podzielone. Sprawy dotyczące sfery publicznej budzą natomiast nieco większy opór społeczny. Większość ankietowanych, podobnie jak przed dziesięcioma laty, sprzeciwia się umieszczeniu dwujęzycznych tablic z nazwami miejscowości oraz zwolnieniu z wymogu przekroczenia 5-procentowego progu wyborczego w wyborach do Sejmu.

Opracowała

Małgorzata OMYŁA-RUDZKA